

Sygn. akt I CSK 208/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski

w sprawie z wniosku P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.
z udziałem J. C.

o zasiedzenie służbności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt XVI Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Nie w każdej sprawie, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew

obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawczyni P. Sp. z o.o. w T. od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 października 2020 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca wskazała na przesłankę z art. 398⁹ §1 pkt. 4 k.p.c. W jej ocenie zaprezentowana Sądowi Najwyższemu skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd II instancji uwzględniając apelację wnioskodawcy stwierdził, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy w K., natomiast z przeprowadzonych dowodów i dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy wyciągnął inne wnioski na gruncie prawa materialnego. Jak wskazała strona skarżąca przesłanką oddalenia jej wniosku było „dokonanie przez Sąd II instancji odmiennej oceny prawnej w zakresie obalenia domniemania dobrej wiary i w konsekwencji uznanie, że objęcie posiadania służebności nastąpiło w złej wierze”. W dalszej kolejności skarżąca stwierdziła, że Sąd Odwoławczy „zaniechał tym samym dokonania oceny wszystkich pozostałych okoliczności stanu faktycznego sprawy, które w toku postępowania były przytaczane przez wnioskodawcę na uzasadnienie dobrej wiary i które znalazły swoje odzwierciedlenie w ustaleniach stanu faktycznego sprawy”. Podsumowując swoje rozważania skarżąca Spółka podniosła, że „Sąd Okręgowy ograniczając dokonanie oceny dobrej wiary tylko do zbadania kwestii, która dla Sądu Rejonowego miała kluczowe znaczenie w tym zakresie, nie dokonał zatem należytego rozpoznania istoty sprawy”, a ponadto ograniczenie się przez Sąd Okręgowy do zbadania sprawy tylko w zakresie argumentów podnoszonych przez Sąd I instancji i pominięcie dokonania wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności stanu faktycznego sprawy w celu wyciągnięcia prawidłowych wniosków na gruncie prawa materialnego przesądziło o oczywistym naruszeniu przepisów postępowania i zasady orzekania na podstawie całokształtu materiału dowodowego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych sprawy.

Mając okoliczności wyszczególnione powyżej na względzie wskazać w pierwszej kolejności należy, że przesłanka oczywiście uzasadnionej skargi

kasacyjnej jest związana przede wszystkim z interesem prywatnym skarżącego. Przesłanka z art. 398⁹ §1 pkt 4 k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący i miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Nadto, zważywszy na konstrukcję skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Przenosząc rozważania bezpośrednio na grunt przedmiotowej sprawy, odnośnie do stwierdzenia strony skarżącej sformułowanego tytułem dowiedzenia przesłanki oczywistej zasadności skargi, należy zauważyć, że wskazała ona, iż „Sąd Okręgowy ograniczając dokonanie oceny dobrej wiary tylko do zbadania kwestii, która dla Sądu Rejonowego miała kluczowe znaczenie w tym zakresie, nie dokonał należytego rozpoznania istoty sprawy”, a ponadto stwierdziła, że Sąd II instancji zaniechał wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności jej stanu faktycznego. Uszło jednak uwadze skarżącej, że w orzecznictwie, w tym także Sądu Najwyższego, co do zasady przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że zasadniczo do nierozpoznania istoty sprawy dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji

lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok SN z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że oceny, czy rozpoznano istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania. Nierozpoznanie istoty sprawy sprowadza się, więc, do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest, natomiast, równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, Nr 12, poz. 483).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa, poprzez w szczególności: zastosowanie nieistniejącego przepisu, niezastosowanie przepisu istniejącego, oczywisty błąd w subsumpcji, czy też wydanie niewykonalnego orzeczenia. W przedmiotowej sprawie skarżąca nie wykazała w sposób oczywisty, że objęte jej skargą kasacyjną orzeczenie Sądu Okręgowego w G. jest rażąco sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, czy to odnośnie do reguł wykładni, czy też błędów w subsumpcji. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że z uczestnikiem postępowania nie były prowadzone jakiejkolwiek negocjacje ani też nie została zawarta jakakolwiek umowa. Okoliczność, że, jak wynika z zaakceptowanych w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, po zakończonych pracach, wiążących się z wycięciem na nieruchomości uczestnika pasa zboża i lasu, odebrał „należność pieniężną związaną z budową gazociągu” nie uzasadnia ani twierdzenia o zawarciu nieformalnej umowy ustanowienia służebności przesyłu ani twierdzenia o objęciu posiadania w dobrej wierze. Przyjęcie zatem przez Sąd Okręgowy, że w sprawie doszło do obalenia domniemania dobrej wiary nie może być zatem uznane za oczywiście błędne. Ocena dobrej/złej wiary posiadacza służebności dokonywana jest ad casum przez sąd meriti, a obalenie domniemania dobrej wiary może nastąpić, gdy z całokształtu

okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 r., V CSK 584/16, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., II CSK 115/18). Ocena dokonana w tym względzie przez Sąd Okręgowy mieści się w granicach możliwej wykładni art. 172 KC w zw. z art. 7 KC.

Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. została przez skarżącą w sposób właściwy dowiedziona. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).